

W przypadku tego zakładu pracy, przebiegu jego likwidacji, utraty setek miejsc pracy same zapowiedzi nie emocjonują ani nas - NSZZ „Solidarność”, ani tym bardziej byłych już pracowników. Po batalii jaką prowadziliśmy w obronie Fabryki Wagonów Gniewczyna i miejsc pracy oraz argumentach, jakie były podnoszone od samego początku jej prywatyzacji, że ten zakład i produkcja wagonów jest tak dla PKP, jak i interesów naszego kraju niezbędna i potrzebna - nie trzeba nikogo przekonywać o zasadności funkcjonowania tego zakładu. Dla przypomnienia prócz działań podejmowanych wewnątrz zakładu (sporu z pracodawcą, rozmów z właścicielami) i organizowanego protestu występowaliśmy do wielu osób i instytucji m.in. Ministerstwa Skarbu Państwa, Rządu Republiki Słowackiej i Ambasady Republiki Słowackiej w Warszawie, Posłów i Senatorów RP naszego regionu, Posłów do Parlamentu Europejskiego, Prokuratury Rejonowej w Przeworsku, Wojewody Podkarpackiego, Marszałka Województwa Podkarpackiego - niestety od wielu nie otrzymaliśmy nie tylko wsparcia, ale i żadnej wówczas odpowiedzi. Już wówczas proponowaliśmy rozwiązanie problemu i wykupienie tego zakładu przez PKP Cargo, czy nawet Greenbrier i wspólną produkcję z zakładem Wagony Świdnica S.A.

Zatem czekamy na rozpoczęcie zatrudniania pracowników, którzy przez lata tworzyli ten zakład i do końca walczyli o jego funkcjonowanie.





*fot. Jan*